

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zolnierze-wykleci/106206,Tadeusz-Suwinski-Sokol.html>



Oddział NZW dowodzony przez st. sierż. Mieczysława Dziemieszkiewicza ps. Rój. Meldunek dowódcy oddziału składa sierż. Stanisław Okuniecki ps. Kruk (fot. z zasobu IPN)

ARTYKUŁ

Tadeusz Suwiński „Sokół”

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: ELŻBIETA STRZESZEWSKA 20.03.2024

W nocy z 20 na 21 marca 1949 r. w areszcie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Ciechanowie w tragicznych okolicznościach zmarł Tadeusz Suwiński „Sokół” – żołnierz oddziału NZW st. sierż. Mieczysława Dziemieszkiewicza „Roja”.

Tadeusz Suwiński, syn Józefa i Franciszki z Sosnowskich, urodził się 3 sierpnia 1924 r. w m. Sosnowo w powiecie ciechanowskim. Pochodził ze średniozamożnej rodziny zajmującej się rolnictwem. Suwińscy posiadali 16 ha ziemi, a zatem przez przedstawicieli nowego reżimu postrzegani byli jako „kułacy” lub „bogacze wiejscy”.

W czasie II wojny światowej Tadeusz pracował w rodzinnym gospodarstwie. W listopadzie 1945 r. został powołany do szkoły podoficerskiej w Łodzi. Pojechał tam, lecz po tygodniu zdezerterował. Ukrywał się w rodzinnej wsi. W marcu 1947 r. ujawnił się, korzystając z amnestii.

U „Roja”

Tadeusz Suwiński miał zostać żołnierzem „Roja” w sierpniu lub wrześniu 1948 r. O jego wcześniejszych związkach z oddziałem świadczą jednak zeznania Edmunda Kołakowskiego oraz zdjęcia wykonane w marcu tego roku na posesji Stanisława Obiedzińskiego w m. Pokojewo gm. Bartołydy. Już 28 sierpnia 1948 r. rozkazem nr I/48 „Sokół” został awansowany do stopnia starszego strzelca.



**Oddział NZW dowodzony przez st.
sierż. Mieczysława
Dziemiewicza ps. Rój.
Meldunek dowódcy oddziału
składa sierż. Stanisław Okuniecki
ps. Kruk (fot. z zasobu IPN)**



**Oddział NZW dowodzony przez st.
sierż. Mieczysława
Dziemieszkiewicza ps. Rój (fot. z
zasobu IPN)**



**Oddział NZW dowodzony przez st.
sierż. Mieczysława
Dziemieszkiewicza ps. Rój w
trakcie ćwiczeń. W pierwszym
rzędzie leżą od lewej: „Rój” (z
lornetką w ręku), Jan Żbikowski
ps. Mucha, NN, Eugeniusz Kurach
ps. Orzeł. (fot. z zasobu IPN)**

Zgodnie z dokumentacją bezpieki:

„przez okres działalności w bandzie [...] brał udział osobiście w szeregu dokonanych napadów terrorystycznych na działaczy demokratycznych oraz [w] napadach rabunkowych na obiekty państwowe”.

On sam przyznał się do udziału w akcji ekspropriacyjnej przeprowadzonej w spółdzielni w Lipnikach oraz w kilku zbrojnych akcjach przeciwko UB, MO i aktywistom komunistycznym współpracującym z bezpieczeństwem.

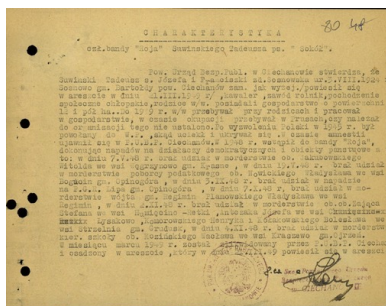
Aresztowanie

Według zeznań opuścił oddział w styczniu 1949 r. Pozostawiony, rzekomo z powodu problemów zdrowotnych, u zaprzyjaźnionego gospodarza, schował broń (w ulu) i mundur, zabrał z domu cywilne ubranie i udał się najpierw do Ciechanowa, a potem do Nidzicy. Ukrywał się u swego znajomego, Henryka Sosnowskiego, posiadającego w Nidzicy zakład fryzjerski. Tam został aresztowany 11 marca 1949 r.

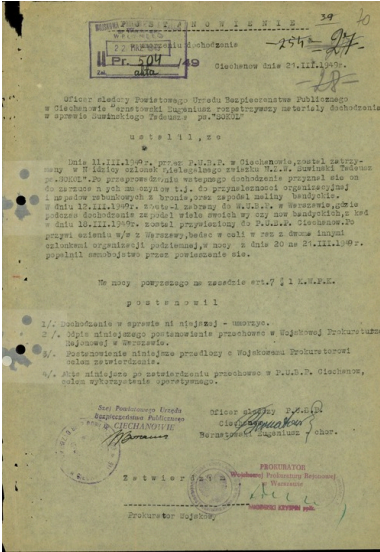
Tadeusz Suwiński przetrzymywany był najpierw w areszcie w Ciechanowie, później przejął go Wydział III Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie. Zeznania wymuszone na nim w trakcie śledztwa zawierają szereg cennych operacyjnie informacji dotyczących oddziału „Roga”, jego zaufanych współpracowników, miejsc schronienia (meliny, bunkry), arsenałów, przeprowadzonych akcji oraz kontaktów z oddziałem Hieronima Rogińskiego „Roga”. Z protokołów przesłuchań wynika też, że uczestniczył w wizjach lokalnych w terenie – miał wskazywać miejsca, w których znajdowały się bunkry „Roga”.

Tajemnicza śmierć

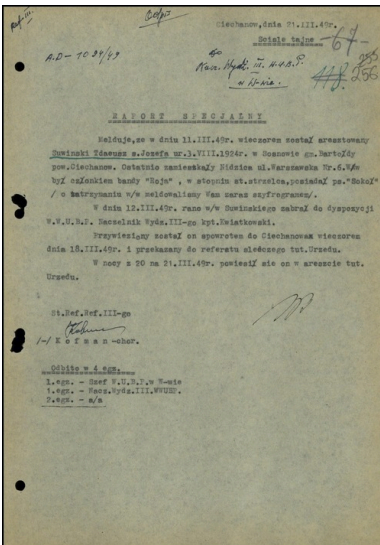
18 marca 1949 r. „Sokół” powrócił do aresztu PUBP w Ciechanowie. Rankiem, 21 marca, jego ciało zostało znalezione w celi przez współwięźniów. Wszczęto śledztwo, które wkrótce zakończono – uznając, że była to śmierć samobójcza. Dowodem tego miał być należący do niego szalik, okręcony wokół szyi (według innej wersji zeznań szalik leżał na ciele). Szalik ten „przypadkowo” nie został mu odebrany przez strażników po przywiezieniu go z Warszawy. Okoliczności śmierci budziły oczywiste wątpliwości wśród innych więźniów, szczególnie, że nie był to jedyny przypadek niewyjaśnionego samobójstwa w siedzibie PUBP w Ciechanowie.



**Tadeusza ps. Sokół - członka
bandy »Roja« (z zasobu IPN)**



**Postanowienie o umorzeniu
dochodzenia w sprawie śmierci
Tadeusza Suwińskiego,
zatwierdzone przez ppłk.
Kryspina Mioduskiego,
prokuratora Wojkowej
Prokuratury Rejonowej w
Warszawie. Ciechanów, 21 III
1949 r. (z zasobu IPN)**



**Raport specjalny dotyczący
aresztowania i dalszych losów
Tadeusza Suwińskiego,
sporządzony przez chor. Mariana
Kofmana, funkcjonariusza PUBP
w Ciechanowie. Ciechanów, 21 III
1949 r. (z zasobu IPN)**

Skutki działalności antykomunistycznej „Sokoła” dotknęły nie tylko jego samego, ale również pozostałych członków jego rodziny. Jego ojciec – Józef Suwiński – stanął przed sądem, gdyż nie doniósł odpowiednim władzom o miejscu pobytu „bandy przestępnego związku N.Z.W. mającego na celu zbrodnie”. Odstąpiono od wymierzenia mu kary jedynie ze względu na wiek i stan zdrowia.

Kilka dni po śmierci Tadeusza do aresztu PUBP w Ciechanowie trafił jego brat Ireneusz. Oskarżony o współpracę z „bandą” oraz o pomoc „Sokołowi” i nielegalne posiadanie broni skazany został przez WSR w Warszawie na 7 lat więzienia.

Ponadto w 1950 r. rodzina Suwińskich została pozbawiona majątku i wysiedlona do Waplewa w pow. sztumskim. Zdecydowano się usunąć z gminy Bartoły całą niepokorną rodzinę, gdyż (jak stwierdzono) może ona:

„szkodzić tut. gminie w płaceniu należności podatkowych i niepodatkowych”.

W październiku 1956 r. Józef Suwiński wystosował do Generalnej Prokuratury zapytanie dotyczące losów jego zmarłego syna. Pisał w nim:

„Wiadomo mi tylko, że syn mój nie miał rozprawy sądowej, a więc nie mógł być skazany i dlatego przyczyny zgonu i jego śmierć powstały w podejrzanych okolicznościach, które zdaniem moim winny być wyświełone i winny być pociągnięte do odpowiedzialności osoby, które przyczyniły się do jego śmierci”.

Wnosił o przeprowadzenie dochodzenia w sprawie śmierci jego syna, a także o:

„zwrot zabranych i nie zwróconych rzeczy oraz wypłacenie odszkodowania za zdaniem moim niesłuszne i wbrew przepisom prawnym pozbawienie życia mojego syna”.

Śledztwo podjęte w tej sprawie nie dało jednak rezultatów, które pozwoliłyby na wyjaśnienie zagadki nagłej śmierci „Sokoła”. 30 marca 1957 r. postępowanie w sprawie aresztowania i śmierci Tadeusza Suwińskiego zostało umorzone wobec „braku znamion przestępstwa”, o czym jego ojciec został oficjalnie powiadomiony.

Miejsce pochowania Tadeusza Suwińskiego „Sokoła” do dziś pozostaje nieznane.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ